

Kabzińska, Krystyna

Dzieje polskich badań jądrowych

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 34/3, 713-715

1989

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



okolic Krakowa równocześnie określając wiek tej flory, którą następnie opracował Raciborski. Sesję historyczną zakończył referat dr H. Kmiecik (Państwowy Instytut Geologiczny, Sosnowiec), która mówiła o udziale badań mikroflorystycznych karbonu w dokonaniach polskiej paleobotaniki. Po referatach odbyła się dyskusja, w której podkreślono duży wkład uczonych polskich sprzed II wojny światowej w rozwój nauki w Polsce.

Po południu odbyła się sesja paleobotaniczna w czasie której wygłoszono 5 referatów. Rozpoczęła dr D. Zdebska (Uniwersytet Jagielloński, Kraków), która omówiła nowe poglądy na temat najstarszych roślin lądowych, ich klasyfikacji i tendencji ewolucyjnych. Następnie dr B. Brzyski (Akademia Górniczo-Hutnicza, Kraków) omówił *Nowy anatomiczny takson kalamitu karbońskiego z Górnoląskiego Zagłębia Węglowego*. Tematem komunikatu doc. dr A. Sadowskiej (Uniwersytet Wrocławski) było wstępne omówienie plioceńskiej flory z Gnojnej. Doc. dr E. Zastawniak (Instytut Botaniki PAN, Kraków) w interesującym referacie przedstawiła wyniki kilkuletnich badań szczątków roślin, głównie odcisków liści z górnej kredy i trzeciorzędu Wyspy Króla Jerzego z Archipelagu Południowych Sztetlandów w Zachodniej Antarktyce. Na zakończenie mgr E. Wcisło-Luraniec (Instytut Botaniki PAN, Kraków) omówiła wstępne wyniki badań nad jurajskim owocowaniem *Stachyopitys preslii* z Polski dając jego nową interpretację. Pierwszy dzień konferencji zakończył się w miłej atmosferze spotkaniem towarzyskim w Zakładzie Paleobotaniki IB PAN.

W drugim dniu zjazdu 23 września odbyła się wycieczka *Śladami Zaręcznego i Raciborskiego* w okolicy Krakowa. Dostarczyła ona okazji do zapoznania się z kilku odkrywkami flor kopalnych, a także z budową geologiczną i współczesną roślinnością obszaru położonego na zachód od Krakowa, który był terenem badań krakowskich geologów i paleontologów również 100 lat temu. Po południu odbył się dalszy ciąg sesji paleontologicznej. Dr W. Zagwijn (Geological Survey of the Netherlands, Haarlem), w referacie podsumowującym badania plejstocenu z terenu Holandii dał w oparciu o liczne diagramy pyłkowe przegląd zmian roślinności w tym okresie. Na zakończenie mgr M. Lityńska (Instytut Historii Kultury Materialnej PAN, Kraków) podała wstępne wyniki analizy szczątków roślinnych z neolitycznego stanowiska w Armant (Górny Egipt). Mgr Lityńska przedstawiła również z upoważnienia prof. dr K. Wasylikowej streszczenie jej referatu o badaniach paleobotanicznych w Afryce Północnej. Na tym zjazd zakończono.

Wydaje się, że słuszne było przypomnienie długiej historii polskiej paleobotaniki, a sądząc z reakcji uczestników zjazdu można przypuszczać, że tematy z historii paleobotaniki wejdą do programu również następnych zjazdów Sekcji Paleobotanicznej PTB.

Elżbieta Wcisło-Luraniec
(Kraków)

DZIEJE POLSKICH BADAŃ JĄDROWYCH

W dniu 15 listopada 1988 r., na zaproszenie Sekcji Historii Chemii Polskiego Towarzystwa Chemicznego, przebywający w Polsce Józef Hurwic (em. prof. Uniwersytetu w Marsylii) wygłosił w siedzibie PTCh odczyt *Polskie badania jądrowe w okresie międzywojennym*. Omawiając zakres prac z dziedziny chemii i fizyki jądrowej prowadzonych w polskich placówkach naukowych, prof. Hurwic najwięcej uwagi poświęcił Pracowni Radiologicznej w Warszawie, założonej przez Towarzystwo Naukowe Warszawskie w 1913 r. i wspieranej finansowo przez Kasę im. J. Mianowskiego oraz prywatnych ofiarodawców. Chociaż omawiany w refe-

racie okres dotyczył lat 1918—1939, to jednak trudno było referentowi pominąć nazwisko Mirosława Kernbauma, zmarłego śmiercią tragiczną w 1911 r., którego imię na zawsze zostało z Pracownią związane. Był on pierwszym polskim uczniem Marii Skłodowskiej-Curie, zajmującym się pod jej kierunkiem radiolizą wody, tj. problemem, który zapoczątkował nową dziedzinę nauki nazwaną później radiochemią.

Podkreślając społeczną inicjatywę zmierzającą do zaferowania Marii Curie warunków do pracy naukowej w Polsce prof. Hurwic scharakteryzował związaną z tym również sytuację, w jakiej znalazła się wówczas uczona po odrzuceniu jej kandydatury do Akademii Francuskiej i wobec rozpetanej kampanii prasowej, łączącej jej nazwisko z sytuacją rodzinną Paula Langevina. Z drugiej strony, prof. Hurwic zwrócił uwagę, że wówczas we Francji zaczęło się materializować długoletnie marzenie małżonków Curie i rozpoczęta została budowa Instytutu Radowego, w którym Maria Curie miała otrzymać nowe, obszerne i dobrze wyposażone laboratorium. Toteż Maria Skłodowska-Curie pozostała w Paryżu, a w Warszawie podjęła się tylko kierownictwa Pracowni Radiologicznej, rekomendując na swego zastępcę dra Jana Kazimierza Danysza, swego ucznia i asystenta, twórcę pierwszego spektroskopu promieni beta, a po jego śmierci na polu bitwy pod Rubaix w 1914 r., innego swego ucznia, dra Ludwika Wertensteina.

Dalsza część referatu obejmowała dzieje i tematykę badań Pracowni Radiologicznej, kierowanej w zasadzie przez cały czas jej istnienia, tj. do 1939 r., przez L. Wertensteina. Objęcie też przez Wertensteina stanowiska profesora w Wolnej Wszechnicy Polskiej wpłynęło na bardzo ściśle związki obu tych placówek naukowych. Omawiając zakres badań jądrowych prowadzonych w Pracowni Radiologicznej prof. Hurwic podkreślił zespołowy charakter pracy, umożliwiający jednocześnie osiąganie indywidualnych specjalizacji wszystkich bliskich współpracowników Wertensteina: Henryka Herszfińskiego, Hilarego Lachsa, Henryka Jędrzejewskiego, Mariana Danysza, Michała Żywa i Józefa Rotblata. Oceniając wysoko efekty badań prowadzonych w Pracowni Radiologicznej i zaangażowanie oraz pomoc Marii Curie dla tej placówki, prof. Hurwic uznał, że prace te wniosły wiele znaczących elementów do chemii i fizyki jądrowej oraz stworzyły dobrą glebę dla dalszych działań i osiągnięć fizyków w Polsce, wśród których za najważniejsze uważa się odkrycie w 1950 r. hyperjądra dokonane przez Jerzego Pniewskiego i Mariana Danysza.

W zakończeniu referatu prof. Hurwic wymienił inne polskie placówki naukowe, które również podejmowały tematykę badań jądrowych, pozostając przeważnie w kręgu protektorskim Marii Skłodowskiej-Curie. Z inicjatywy i starań bowiem Marii Curie powstał Instytut Radowy w Warszawie i otwarta nieco później przy nim (1934 r.) pracownia fizyczna, której kierownictwo objął stypendysta, doktorant i współpracownik Laboratorium Curie — dr Cezary Pawłowski. W Paryżu zajmował się on badaniem właściwości promieniowania alfa, a w Polsce beta, wysyłanym przez sztucznie otrzymane pierwiastki promieniotwórcze.

Kontynuatorką prac z dziedziny radiochemii, rozpoczętych w Paryżu pod kierunkiem Skłodowskiej-Curie, była również Alicja Dorabalska, profesor politechnik w Warszawie, Lwowie i Łodzi. W swych pracach łączyła zainteresowania termochemią, którą zajmowała się jako asystentka prof. Świętosławskiego i radiochemią poznaną w Laboratorium Curie. Stosując specjalnie do tych celów skonstruowany mikrokalorymetr prowadziła pomiary efektów cieplnych ciał promieniotwórczych. Podobną tematyką zajmował się w Paryżu i w Warszawie inny stypendysta Laboratorium Curie i późniejszy profesor radiochemii — Ignacy Złotowski.

W Zakładzie Fizyki Doświadczalnej Uniwersytetu Warszawskiego — kierowanym przez Stefana Pieńkowskiego — Andrzej Sołtan zbudował i uruchomił pierw-

szy polski akcelerator. Sołtan wspólnie z Ludwikiem Wertensteinem zajmował się także izomerią jądrową bromu.

Pod koniec lat trzydziestych tematyką promieni kosmicznych, wspólnie z badaczami z Pracowni Radiologicznej, podjął Stanisław Ziemecki, związany wówczas ze Szkołą Inżynierską im. H. Wawelberga i S. Rotwanda.

Krystyna Kabzińska
(Warszawa)

Z ZAGRANICY

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA POŚWIĘCONA ŻYCIU I DZIAŁALNOŚCI FERDYNYANDA VERBIESTA *

W dniach 12—16 IX 1988 r. w Leuven odbyła się międzynarodowa konferencja poświęcona życiu i działalności Ferdynanda Verbiesta. Konferencja zorganizowana została przez Katolicki Uniwersytet w Leuven i przez Instytut Chin—Europa, mający swą siedzibę przy uniwersytecie. Konferencję zorganizowano dla uczczenia trzechsetnej rocznicy śmierci Verbiesta.

Ferdynand Verbiest jest postacią dobrze znaną w Chinach i w kołach sinologicznych Europy. Urodził się w 1623 r. w Pittem, studiował na uniwersytecie w Leuven, całe zaś dojrzałe życie spędził w Chinach. Wyjechał tam w 1659 r., po wstąpieniu do zakonu jezuitów i wkrótce trafił na dwór cesarski w Pekinie. Doskonała znajomość astronomii utorowała mu drogę do stanowiska dyrektora cesarskiego biura astronomii. Verbiest był twórcą szeregu przyrządów astronomicznych używanych w dawnym obserwatorium cesarskim w Pekinie i eksponowanych obecnie w tym samym miejscu. Pozostawił po sobie wiele prac naukowych z różnych dziedzin, między innymi z astronomii, fizyki, geografii i kartografii, balistyki, medycyny i teologii. Pisał po łacinie i po chińsku.

Uczestniczyli w konferencji w Leuven historycy i sinolodzy z 13 krajów, w tym ze Stanów Zjednoczonych, Kanady, ZSRR, Wielkiej Brytanii, Francji, Belgii, Holandii, a także ChRL i Tajwanu. Wygłoszono 30 referatów, omawiających różnorodne aspekty życia i działalności naukowej Verbiesta. Z Polski w konferencji uczestniczył Edward Kajdański, który przedstawił referat *The Relations between King John III of Poland and Ferdinand Verbiest*, dotyczący korespondencji między Janem Sobieskim i Verbiestem, wymienionej w latach 1685—1688. Na tym tle E. Kajdański omówił też mało znaną sprawę ucieczki z Rosji ku granicom Chin polskiego jeńca Nicefora Jaksy-Czernichowskiego. Wraz z 84 towarzyszami odbudował on w latach sześćdziesiątych XVII w. opuszczoną wcześniej osadę nad Amurem, zwaną przez Rosjan Ałbazinu, przez Chińczyków zaś Yakesha (Jaksa). Sprawa Ałbazinu była głównym źródłem rosyjsko-chińskich konfliktów granicznych w drugiej połowie XVII w., zakończonych podpisaniem w 1689 r. traktatem w Nerczyńsku. W grupie Rosjan, wziętych do niewoli przez Chińczyków w 1683 r., znaleźli się również Polacy. Zostali oni odesłani do Pekinu, gdzie uczęszczali do jezuickiego kościoła (musieli zatem spotykać tam Verbiesta).

Wokół problemu Ałbazinu, jego oblężenia i zburzenia przez Chińczyków w roku 1685 i chińsko-rosyjskich rokowań dyplomatycznych z udziałem Verbiesta, to-

* Notatkę zredagowano na podstawie materiałów nadesłanych przez mgra inż. Edwarda Kajdańskiego.